

**Sygnatura akt VI Ka 464/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **16 września 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Krystyny Marchewki

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 r.

sprawy **E. K. syna R. i M.,**

**ur. (...) w D.**

oskarżonego z art. 278§1 i 5 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 24 lutego 2014 r. sygnatura akt II K 559/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1w ten sposób, że łagodzi orzeczoną wobec oskarżonego E. K. karę do 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. D. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

sygn. akt VI Ka 464/14

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zabrze wyrokiem z dnia 24 lutego 2014 r. sygn. akt II K 599/13 uznał oskarżonego E. K. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 kk w zw. z art. 64 § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 26 marca 2013 roku w Z. działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą wykorzystując istniejące nielegalne podłączenie,

łączące przewody elektryczne bezpośrednio dopływowe z odpływowymi we wnęce po wymontowanym liczniku energii elektrycznej, z pominięciem układu pomiarowo- rozliczeniowego dokonał kradzieży energii elektrycznej wartości faktycznej niemożliwej do ustalenia, wyliczonej ryczałtowo w wysokości 4,25 złotych szkodę (...) SA z siedzibą w G., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach opisanego w wyroku powrotu do przestępstwa, i za to skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz (...) SA w G. kwoty 4,25 zł.

Apelację wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości zarzucił mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, a to art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez dokonanie swobodnej, a nie dowolnej oceny materiału dowodowego tj. zeznań D. R. w przedmiocie wiedzy oskarżonego o nielegalnym podłączeniu i działania oskarżonego w porozumieniu z nią, wyjaśnień oskarżonego poprzez odmówienie im wiarygodności w zakresie jego wiedzy co do nielegalnego podłączenia oraz rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a dalek błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą oraz miał wiedzę o nielegalnym podłączeniu, gdy tymczasem takich wniosków z zebranego w sprawie materiału dowodowego ocenionego w sposób prawidłowy wyciągnąć nie można, z ostrożności procesowej obrońca zarzucił rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu, kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

Apelujący wniosł zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie wymierzenie mu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania albo kary łagodniejszego rodzaju.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja obrońcy okazała się skuteczna jedynie w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności kary, w pozostałym zakresie zarzuty wywiedzionego środka odwoławczego nie zasługują na uwzględnienie

Przypomnieć wypada zatem, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., gdy stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego i znalazło to odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku (wyrok SN z dnia 2004.01.06, sygn. V KK 60/03, LEX nr 104378). Z kolei wynikające z materiału dowodowego sprawy różne wersje wydarzeń nie są równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, to należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego.

Wreszcie istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, nie może opierać się jedynie na odmiennej ocenie materiału dowodowego i na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię.

Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dokonując oceny zebranych dowodów nie uchybił zasadom wiedzy, logicznego rozumowania, ani doświadczenia życiowego, rzetelnie ocenę tę przedstawiając w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Przede wszystkim jednak próbując kwestionować ustalenia Sądu meriti apelujący zapomina, że sprawstwo oskarżonego potwierdzają po części również jego wyjaśnienia. Z jednej strony oskarżony miał wiedzę, że do mieszkania konkubiny doprowadzona jest energia elektryczna, z drugiej nieudolne były próby zakwestionowania świadomości wyglądu wnętrza wnęki licznikowej. Przecież nie mogło doprowadzić do pożądanego efektu odwołanie do wysokości przedpokoju i umiejscowienia wnęki na wysokości 150 cm, przy deklarowanym przez oskarżonego wzroście 164 cm. Wreszcie i co najistotniejsze oskarżony potwierdził, że miał świadomość, iż we wnęce nie ma licznika energii elektrycznej. Podkreślić wypada, że na obecnym etapie cywilizacji nawet osoby o średnim poziomie inteligencji i niskim wykształcenia mają świadomość, że pobór energii elektrycznej następuje za pośrednictwem układu pomiarowego- licznika. Tym bardziej w wypadku oskarżonego nie było ograniczeń w tym zakresie, co potwierdziła przeprowadzona opinia sądowo- psychiatryczna.

Istotą współsprawstwa jest z kolei oparte na porozumieniu, również dorozumianym, realizowanie znamion czynu zabronionego przez dwie lub więcej osób. Oskarżony zamieszkując z D. R., nawet nie interesując się płatnościami związanymi z użytkowaniem lokalu, miał świadomość, iż energia elektryczna pobierana jest poza licznikiem, a zatem nielegalnie, korzystając z tejże energii wraz z konkubiną, działał z nią w porozumieniu. Odrębną kwestią jest decyzja organów ścigania, co do pociągnięcia D. R. do odpowiedzialności karnej.

Z tych względów zarzuty apelacji skierowane przeciwko rozstrzygnięciu o winie i sprawstwie są nieskuteczne. Sąd I instancji prawidłowo zakwalifikował również zachowanie oskarżonego.

Sąd Okręgowy doszedł równocześnie do przekonania, że orzeczona względem oskarżonego kara pozbawienia wolności nosi cechy rażąco niewspółmiernej surowości. Nie można abstrahować przy doborze kary i wyznaczaniu jej wysokości od stopnia zawinienia, który jest niczym nie umniejszony, ale i stopnia społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego. Ten zaś musi być rozważany przez pryzmat sytuacji osobistej i realnych możliwości finansowych oskarżonego oraz jego najbliższych, w tym konkubiny, która to sytuacja miała niewątpliwy wpływ na proces decyzyjny oskarżonego. Nie bez znaczenia jest wartość wyrządzonej szkody, choć oznaczona tylko ryczałtowo, potwierdzająca wykorzystanie skradzionej energii elektrycznej do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Nie można też oczywiście zapominać o uprzedniej karalności oskarżonego, niemniej potrzeba miarkowania kary, zachowania proporcji w wyborze środków represyjnych przekonuje, że wymiar 4 miesięcy pozbawienia wolności razi swą surowością.

Uwzględniając powyższe Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok i złagodził orzeczoną wobec oskarżonego karę do 2 miesięcy pozbawienia wolności, w takim wymiarze jest ona współmierna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, o czym była mowa powyżej, tak orzeczona spełni swe cele wychowawcze wykazując oskarżonemu, że jego sytuacja nie uchyla odpowiedzialności karnej, kara ta spełni również cel ogólnoprewencyjny wskazując, że tak wydawałoby się nieznaczne, przekroczenie porządku prawnego musi spotkać się ze stosowaną reakcją.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł o zmianie zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymując w mocy, zwalniając oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa, za czym przemawiają względy słuszności oraz sytuacja finansowa oskarżonego.